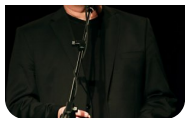


Wystarczy być – Ryszard Rynkowski

Gdy dzień uchyla drzwi
Wysłuchany w sen Twój często myślę, jak mamy żyć
Los, układa się jak dźwięk
Na klawiaturze cień, mej ręki
Tam świat już szczyrzy kły,
A w tej ciepłej dobrze cicho, dom jeszcze śpi
Niech dwa dźwięki plotą się
W harmonii zwykłych dni jak ten
Aby życie miało smak, wystarczy być
Nieuchwytnie pieścić czas, wystarczy być
Niech sobie pędzi wielki świat, wypada z szyn
Niech gdzie indziej wyścig trwa,
A Ty bądź koło mnie, tylko bądź bo wiesz, wystarczy być
Jak żyć, nie powiem Ci,
Nie trzeba pachnieć, zwodzić, kraść, wystarczy być
Trwać w powozie zwykłych dni,
Naprzeciw swego vis a vis
Aby życie miało smak, wystarczy być
Nieuchwytnie pieścić czas, wystarczy być
Niech sobie pędzi wielki świat, wypada z szyn
Niech gdzie indziej wyścig trwa,
A Ty bądź koło mnie, tylko bądź bo wiesz, wystarczy być
Aby życie miało smak, wystarczy być
Nieuchwytnie pieścić czas, wystarczy być
Niech sobie pędzi wielki świat, wypada z szyn
Niech gdzie indziej wyścig trwa,
A Ty bądź koło mnie, tylko bądź bo wiesz, wystarczy być
Jak żyć, nie powiem Ci,
Nie trzeba pachnieć, zwodzić, kraść, wystarczy być
Trwać w powozie zwykłych dni,
Naprzeciw swego vis a vis
Vis a vis
Vis a vis





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych